

objętości omawianej książki. Od strony redakcyjnej i wydawniczej książka została przygotowana poprawnie, choć drobne usterki nie ujdą uwagi Czytelnika. Z racji prowadzonych badań nad neolitem Kujaw, autor niniejszej recenzji pragnie ustosunkować się do wielu wniosków przedstawionych w tym opracowaniu.

We wstępie Czerniak prezentuje zarys problematyki, cel pracy, zakres chronologiczny i przestrzenny, metodę i zakres rzeczowy, podstawy źródłowe oraz układ pracy i terminologię. Czytelnik dowiaduje się tu m. in., że w pierwszych zamierzeniach Autora leżało pełne opracowanie rozwoju KCW na Kujawach. Jednak obecny stan źródeł, a także dłuższy okres potrzebny na realizację całości tematu, zmusiły Autora, jak sam podkreślił, do poprzestania na omówieniu kultury późnej ceramiki wstęgowej (dalej: KPCW). W tym celu (a może właśnie tylko dlatego?) Czerniak wydzielił dwa etapy rozwoju KCW na Kujawach: etap I obejmujący kulturę wczesnej ceramiki wstęgowej i etap II — kulturę późnej ceramiki wstęgowej. Za granicę chronologiczną tych dwóch etapów przyjął moment zaniku KCWR. Tym samym traktuje ją jako jedyny komponent kultury wczesnej ceramiki wstęgowej na Kujawach. Pomijając wprowadzony zamęt terminologiczny w nazewnictwie stosowanym dotychczas w piśmiennictwie archeologicznym, należy zastanowić się nad skutecznością takiego podziału. Z punktu widzenia całościowego rozwoju KCW chyba o wiele słuszniejsze byłoby rozgraniczenie tych dwóch etapów w momencie zaniku ornamentyki kłutej, która genetycznie, także na Kujawach, bardziej związana jest z tradycją ornamentyki rytej. Potwierdza to również porównanie tak bardzo przecenianej przez Czerniaka technologii wyrobu ceramiki rytej i kłutej, które pod tym względem wykazują dużą zbieżność cech. Ponadto odpowiednie wyważenie chronologii absolutnej poszczególnych zjawisk, zachodzących w obrębie KCW na Kujawach, przemawiałoby za takim dwuetapowym podziałem: etap I — 4300-3800 p.n.e. i etap II — 3800/3700-3100 p.n.e. Trudno przy tym zgodzić się z uwagą Autora, że z Kujaw dysponował niewspółmiernie szczupłą bazą materiałów KCWR w stosunku do KPCW. Sądząc bowiem z danych ilościowych dla KCWR, przewyższała ona wielokrotnie bazę źródłową tematu pracy Czerniaka (Brześć Kujawski, Strzelce, Radziejów Kujawski, Krzywosądz i wiele stanowisk dotąd nie publikowanych, pochodzących z badań B. Zielonki, przechowywanych w muzeum toruńskim). Widzimy zatem, że przyjęty przez niego dwuetapowy podział rozwoju KCW na Kujawach jest tworem sztucznym, nieuzasadnionym.

Omawiając zakres przestrzenny pracy, Autor wydzielił na obszarze Kujaw granicę ekumeny centralnej osadnictwa „wstęgowego”, która w pierwszym etapie rozwoju KCW miała obejmować swoim zasięgiem tylko Wysoczyznę Kujawską. Nie rozważa natomiast problemu na ile zjawisko to jest odbiciem dotychczasowego stanu badań. Sztuczny sposób wydzielenia ekumeny centralnej widać w odniesieniu do terenów Polski południowej (ryc. 1). Jednolite środowisko lessów w ośrodkach Śląska i Małopolski ma bowiem aż dwie ekumeny centralne. Pozostaje niejasne dlaczego Autor nie wydzielił np. jeszcze trzeciej ekumeny centralnej w okolicach Rzeszowa i Przemysła, gdzie ostatnio stwierdzono nie mniejszy stopień nasycenia osadnictwa, jak w okolicach Sandomierza czy Krakowa?

W rozdziale I, „Wewnątrzregionalna taksonomia typologiczno-chronologiczna cech kulturowych”, omówione zostały wytwory kulturowe KPCW, z przedstawieniem szczegółowej ich klasyfikacji typologiczno-chronologicznej, z czego zdecydowanie więcej miejsca zajmuje analiza ceramiki. Klasyfikując drobiazgowo cechy ceramiki, Czerniak poświęca bardzo dużo uwagi cechom technologicznym. Wynikom analizy tych ostatnich przypisuje kluczowe znaczenie w dalszych rozważaniach chronologicznych. Nasuwają się poważne wątpliwości co do zasadności aż tak szczegółowych badań technologii i wyciągania na podstawie tej grupy cech daleko idących wniosków chronologicznych. Wątpliwości budzi przede wszystkim bardzo szczupła baza źródłowa, na jakiej oparł się Autor (łącznie 3227 fragmentów

naczyń), co nie pozostaje bez znaczenia dla wiarygodności rezultatów. Jak wynika z tabeli 2, tylko ceramika z 16 zespołów uznanych przez Czerniaka jako „czyste”, mogła być w pełni brana pod uwagę w tej analizie. Dodajmy, że pochodzi ona z całego okresu występowania KPCW na Kujawach, obejmującego wg podziału zaproponowanego przez Autora 1000 lat (!). Wśród tych zespołów są nierzadko takie, które zawierają kilkadziesiąt fragmentów naczyń. W tej sytuacji nie są zrozumiałe względy, dla których zespoły zawierające do 50 fragmentów naczyń miały być zawsze zakłócone, natomiast nieco liczniejsze Autor uważa, co prawda z zastrzeżeniem, za nie zakłócone. Wątpliwość, co do przydatności części z rozpatrywanych zespołów do przeprowadzonych badań, pogłębia różny stopień rozpoznania poszczególnych stanowisk. W wielu wypadkach są to wyrwane z szerszego kontekstu osadniczego zespoły (jamy). Dodatkowe zakłócenie może w takim przypadku powodować specyfika ich funkcji, np. gospodarcza w obrębie większej osady. Zbyt szczupła baza źródłowa wykorzystywana przez Autora ciąży na wiarygodności wniosków całej pracy. Generalnie wydaje się, że ten stan bazy źródłowej nie upoważnia Czerniaka do wyciągania tak daleko idących wniosków. Odnosi się jednak wrażenie, że Autor nie zdawał sobie w pełni sprawy z tych ograniczeń i z wielką łatwością, kierując się nierzadko tzw. wiedzą pozaźródłową, przeszedł nad nimi do dalszych rozważań, uzyskując wątpliwe wyniki. Należy w tym miejscu zaznaczyć, że stanowiska kujawskie KCW nie są aż tak ubogie w materiały, jak należałoby tego spodziewać się po zestawieniach zamieszczonych w pracy Autora. W tym wypadku zaważył tu z całą pewnością niedostatek badań, gdyż np. niektóre pojedyncze obiekty z Brześcia Kujawskiego, najlepiej dotychczas przebadanego stanowiska KCW na Niziu Polskim, dostarczają często kilku tysięcy fragmentów naczyń. Argumentując za słusznością zbudowanego systemu reguł technologicznych Czerniak stwierdza, że obserwacje makroskopowe cech technologicznych ceramiki były poparte badaniami mikroskopowymi. Nic jednak nie wiemy o szczegółach tych badań, gdzie i w jaki sposób je wykonano (jeżeli były to np. badania szlifów, to warto byłoby zamieścić ich wyniki). W tym wypadku stwierdzenie takie wydaje się być gołosłowne. Mając w perspektywie opracowanie I etapu rozwoju KCW na Kujawach, Czerniak w oznaczeniu wyróżnionych sześciu grup technologicznych nawiązał ciągłością oznaczeń literowych do podziału technologicznego materiałów KCWR z Radziejowa Kujawskiego dokonanego przez L. Gabałównę, co niewątpliwie uczynił słusznie. Dlaczego jednak niektóre z cech wyróżnionych przez Gabałównę nie zostały stwierdzone w analizowanych przez Autora materiałach z ceramiką kłutą? Na przykład, grupa technologiczna A/E wydzielona przez tę badaczkę występuje w znanych autorowi recenzji z autopsji materiałach z Jankowa i Biskupina, uwzględnionych w pracy Czerniaka². Jak dawać wiarę w słuszność zbudowanej chronologii cech technologicznych, skoro najnowsze badania w Brześciu Kujawskim dostarczyły materiałów o cechach „pleszowskich”, nieznanych dotąd z terenu Kujaw? Ten fakt nie stanowi zarzutu pominięcia przez Autora materiałów niepublikowanych, lecz ma na celu wykazanie, że wiele jeszcze należy oczekiwać po dalszych badaniach. Zmieniają one z pewnością hermetyczną chronologię stosowania reguł technologicznych w podziale opracowanym przez Czerniaka. Fakt zarezerwowania tylko dwóch grup (I i II) dla układu wątków zdobniczych KCWR można wytłumaczyć jedynie słabą znajomością materiałów tej kultury. Ornamentyka na-

² Bardzo czytelnie kontynuację starej technologii KCWR w materiałach z ceramiką kłutą, widać na przykładzie badań laboratoryjnych ceramiki z Brześcia Kujawskiego, stanowisko 5 — badania wykonane przez mgr. J. Kucharskiego metodą szlifów przezroczystych w Pracowni Konserwatorskiej Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi.

czyń KCWR jest przecież zdecydowanie silniej rozbudowana niż w pozostałych materiałach KCW. Dodajmy, że dla ceramiki KPCW, której wątki zdobnicze są o wiele słabiej rozbudowane niż elementy ornamentacyjne występujące na ceramice KCWR, Autor wyróżnił trzy fazy zasadnicze i siedem podfaz rozwoju stylu zdobnictwa. Przy tak niskich podstawach źródłowych zastrzeżenie wzbudza dzielenie materiałów fazy I na podfazy a i b, wyróżnione na podstawie „obecności — nieobecności” pewnych cech w zespołach, a konkretnie dotyczących techniki malowania naczyń. Trzeba podkreślić z niepokojem niefrasobliwość Autora dającego za przykład materiały z Jankowa i Konar, albowiem publikując swego czasu oddzielnie materiały z Konar umieścił wśród rycin fragment malowanego naczynia³, pominięty w obecnie omawianym opracowaniu. Dlaczego zatem nie wyjaśnił wspomnianej zmiany? Znane autorowi recenzji z autopsji materiały z Jankowa nie zawierają śladów malowania. Za błąd ten w znacznym stopniu ponoszą winę J. Bednarczyk, A. Kośko, E. Krause, którzy jako pierwsi dokonali w literaturze błędnej interpretacji⁴. Można mieć tylko pretensje do Autora za to, że bezkrytycznie skopiował rysunki, publikując zresztą przy okazji źle wykonane rekonstrukcje naczyń (szczególnie ryc. 12 : 1, gdzie w ten sposób zrekonstruowane naczynie przedstawia raczej puchar kultury ceramiki sznurowej). Czerniak zamieszcza również dowolne rekonstrukcje form naczyń (ryc. 18 : 9, 23 : 7), na jakie nie pozwala fragmentaryczność zachowanych materiałów. Trudności z właściwą oceną chronologiczną ceramiki KPCW piętrzą się zwłaszcza w przypadku materiałów zaliczonych do III fazy. Dla różnicowania ich Autor posłużył się bardzo odległymi analogiami z terenów zakarpackich, co w tym przypadku trudno akceptować. Jak to pokazują badania brzeskie, ściśle lokalny rozwój grupy brzesko-kujawskiej kultury lendzielskiej (dalej: gbk KL), mającej bardzo dobrze uchwytny w materiałach stopień genezy i zaniku, nakazuje stosować wewnętrzne kryteria oceny chronologicznej źródeł. Wyniki wznowionych od 1976 r. badań w Brześciu Kujawskim na st. 3 i 4, dostarczyły bardzo licznych materiałów, powiązanych ze sobą stratygraficznie i dodatkowo datowanych ¹⁴C, które już teraz przeczą chronologii fazy III w podziale dokonany przez Autora. O ile dotąd podkreślał on zgodność korelacji chronologicznej wyróżnionych wcześniej cech technologicznych z formą i ornamentyką naczyń, to w przypadku materiałów z Łojewa, zaliczonych przez Czerniaka do podfazy IIIa, korelacja taka nie występuje, a wręcz przeciwnie: cechy technologiczne, które zdaniem Autora wskazują na przynależność zespołu do okresu starszego przeczą cechom formy naczyń i stylistyki zdobnictwa, charakterystycznym dla wyrobów młodszych. Autor jednak konsekwentnie przypisuje nadrzędną rolę cechom technologicznym, zaliczając zespół z Łojewa do podfazy IIIa. Błąd w datowaniu polega na tym, że omawiane materiały należą naszym zdaniem w całości do podfazy IIIc, tj. najpóźniejszego horyzontu KPCW na Kujawach. Forma i ornamentyka są tutaj najlepszymi wskaźnikami. Uwaga dotyczy w szczególności listew plastycznych, które są zjawiskiem bardzo późnym, charakteryzującym materiały ze schyłkowego okresu rozwoju gbk KL, przejętym w wyniku oddziaływań strefy zachodniej (podobnie jak elementy kultury resseńskiej) na Kujawy ze środowiska grupy baalberskiej kultury pucharów lejkowatych (dalej: KPL). Trudno też zgodzić się z twierdzeniem, że rzekomo narastająca ilość tych elementów zdobniczych w ze-

³ L. Czerniak, *Konary, woj. Bydgoszcz, stan. 20. Obozowisko ludności kultury lendzielskiej (Ze studiów nad rozwojem kultur wstęgowych na Kujawach)*, „Sprawozdania Archeologiczne”, t. 30: 1978, s. 48, ryc. 10, n.

⁴ J. Bednarczyk, A. Kośko, E. Krause, *Z problematyki rozwoju kultury lendzielskiej w rymnie Jeziora Pakoskiego (Ze studiów nad rozwojem kultur wstęgowych na Kujawach)*, „Pomorania Antiqua”, t. 8: 1979, s. 15, ryc. 2.

społach ma świadczyć o pozycji chronologicznej znalezisk, w przytaczanych bowiem przez Czerniaka materiałach podfazy IIIb brak jest listew plastycznych. Tym samym obiekty 631 i 61 z Kruszy Zamkowej, st. 3, należałoby odnieść do podfazy IIIa. W tej sytuacji podważona została zasadność wydzielenia fazy IIIa. Należałoby ją włączyć do materiałów fazy II b z Kruszy Zamkowej i Kościelca (ryc. 16:9-14, 18). Duże zastrzeżenia budzi chronologia materiałów z Broniewic, zaliczonych do fazy IIIb, które są w chwili obecnej zdecydowanie najpóźniejsze w obrębie znalezisk gbk KL na Kujawach. Potwierdza to duża frekwencja listew plastycznych i najpóźniejsza data radiowęglowa⁵. Wydzielenie materiałów podfazy IIIc Czerniak postuluje m. in. na podstawie pojedynczego fragmentu naczyń z Kruszy Zamkowej, zdobionego ścięciem bruzdowym, co nasuwa mu odległe analogie do materiałów typu Bajč-Retz na Słowacji. W rzeczywistości według ostatnich opinii badaczy słowackich nie mogą być już one zaliczane do horyzontu kultury lendzielskiej, stanowią bowiem wybitny przejaw zdobnictwa wczesnej fazy kultury badeńskiej⁶. Przytoczony na rycinie fragment jest dodatkowo źle ustawiony, gdyż pochodzi *de facto* z górnej części brzuśca amforki, jakich dość liczne przykłady znane są z Brześcia Kujawskiego. Jednocześnie trzeba podkreślić, że układ dwóch innych rzędów nakład na tym fragmencie, występujących wyraźnie w pewnej odległości, sugeruje przypadkowość powstania ścięgu bruzdowego, widocznego zresztą tylko na małym odcinku. Tego rodzaju ornament zdecydowanie różni się od ścięgu bruzdowego w kulturze badeńskiej. Dziwi fakt, że mimo dysponowania bardzo ułamkowymi, niepewnymi chronologicznie materiałami ceramicznymi fazy III z terenu Kujaw, Autor próbuje kilkakrotnie dokonać korekty zjawisk kulturowych na obszarach zakarpaccich, poprzez synchronizację ich z własnymi ustaleniami. Z drugiej strony zaskakuje, iż w swoich rozważaniach pominął tak kapitalne stanowisko jakim jest niewątpliwie Brześć Kujawski. Pretensje są tym bardziej uzasadnione, że prace K. Jażdżewskiego i L. Gabałówny dają dużo więcej informacji, aniżeli te, na których oparł się Czerniak w swoich rozważaniach.

Analiza materiałów krzemienych KPCW stanowi niewątpliwie najsłabszą stronę pracy. Brak przede wszystkim rycin przedmiotów krzemienych, czy chociażby prostych diagramów morfometrycznych półsurowca. Dane procentowe, jakie przytacza Autor w tabeli charakterystyki struktur surowcowych, niestety nie zawsze są prawdziwe. Uwaga dotyczy materiałów z Konar, znanych autorowi recenzji z autopsji, gdzie obecność krzemienia jurajskiego sięga w rzeczywistości rzędu 50% udziału wszystkich surowców w tym zespole⁷, a nie jak podaje Czerniak 1,25%. Zmienia to punkt widzenia na ustalony przez niego przełom surowcowy, po którym, zdaniem Autora, zaczął dominować krzemień bałtycki. Na przykład, szczególnie obserwacje inwentarzy krzemienych z Brześcia Kujawskiego wskazują wyraźnie, że przełom taki nastąpił dopiero w materiałach odpowiadających chronologicznie fazom IIb/IIIa według Czerniaka. Dane zawarte w tab. 11, gdzie zestawione

⁵ Jw., s. 16, ryc. 3, oraz ryc. 33 w pracy Czerniaka.

⁶ Szczególnej wagi nabierają obserwacje dr. J. Pavúka C.Sc. z Instytutu Archeologicznego SAV w Nitrze, poczynione w odniesieniu do wyników ostatnich badań w miejscowości Blatné koło Bratysławy, gdzie materiały typu Bajč-Retz stratygraficznie, jako młodsze, oddzieliły się od najpóźniejszych materiałów kultury lendzielskiej typu Ludanice. Informacja ustna dr. J. Pavúka C.Sc. za co składam Mu serdeczne podziękowania.

⁷ Ten wysoki procent udziału krzemienia jurajskiego w zespole z Konar potwierdzają również obserwacje dr. M. Kaczanowskiej z Muzeum Archeologicznego w Krakowie — Oddział w Nowej Hucie i mgr E. Niesiołowskiej-Śreniowskiej z Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi. Informacje ustne, za które ww. Koleżankom składam podziękowania.

zostały wskaźniki procentowe mające charakteryzować dwie fazy rozwojowe krzemieniarstwa na Kujawach, nie są, przy występującej frekwencji okazów, porównywalne i nic nie mówią. W opracowanej liście narzędzi brak jest przede wszystkim półtylczyków, które w całym rozwoju KCW wspólnie z drapaczami są podstawowym składnikiem inwentarzy narzędzi krzemienianych, a ich wzajemny stosunek rzutuje nie tyle na chronologię, co specyfikę gospodarczą obiektu, z którego pochodzą. Uzyskany drogą tak przeprowadzonej analizy obraz krzemieniarstwa KPCW na Kujawach nie upoważnia Autora do wysuwania generalnego wniosku, jakoby krzemieniarstwo tego obszaru miało odróżniać się od tej dziedziny wytwórczości na terenie Małopolski, przede wszystkim z uwagi na nikłą ilość analizowanego zbioru.

Omawiając narzędzia kamienne KCW Czerniak dokonał pewnej unifikacji nazewnictwa cech opisowych narzędzi, stosowanego dotychczas przez różnych autorów, co niewątpliwie było rzeczą konieczną i słuszną. Dokonał też próby określenia przynależności chronologicznej wyróżnionych typów narzędzi, co w kilku przypadkach budzi jednak sprzeciw. Trzeba podkreślić, że znaleziska narzędzi kamiennych znane dotychczas z terenu Kujaw nie dają podstaw do przeprowadzenia możliwie pełnej systematyki chronologicznej opracowanej listy typów narzędzi. Unieźmożliwia to przede wszystkim mała liczba okazów pochodzących z zespołów zwar tych. Zasadniczo takiej właśnie pewności nie daje przytaczany okaz przewierconego kopyta szewskiego z Chełmży, zdecydowanie łączonego przez Autora z KCWR, co do którego brak danych o warunkach występowania. Dotychczasowe ustalenia dotyczące obszarów Europy Środkowej, dokonane głównie przez S. Vencl'a, pozwalają pewnie łączyć ten typ narzędzi z późniejszymi stadiami rozwoju KCW. Również bardziej prawdopodobny jest związek przewierconego kopyta szewskiego z Chełmży ze znalezionymi na tym stanowisku pojedynczymi fragmentami naczyń o cechach fazy IIb KPCW według Czerniaka; Autor jednak tę oczywistą możliwość pomija.

W końcowej części rozdziału I znalazła się analiza obiektów nieruchomych (budownictwo i groby). Przedstawiona przez Czerniaka charakterystyka grobów obejmuje niemalże tak długą listę typów ile znanych jest dotychczas w ogóle grobów z Kujaw. Podobnie postępuje Autor przy prezentacji chat. Nie wnikając bliżej w zasadność stosowania tak szczegółowej klasyfikacji, należy zdecydowanie przeciwstawić się zaliczeniu do KCW grobu XI z Brześcia Kujawskiego, jak również pochodzących z niego naczyń, które pod każdym względem reprezentują zaawansowaną już kulturę amfor kulistych (dalej: KAK). W zakończeniu rozdziału I Autor jeszcze raz, tym razem w formie skondensowanej, dokonał uogólnienia swoich, niejednokrotnie budzących wątpliwości, wniosków.

Rozdział II: „Podstawy gospodarczo-społeczne rozwoju kulturowego populacji wstęgowych na Kujawach (Próba interpretacji wybranych aspektów)”, stanowi próbę przedstawienia modelowego ujęcia rozwoju społeczeństw „wstęgowych” nie tylko na obszarze Kujaw, ale także dla osadnictwa całej strefy niżowej. Próba modelowej interpretacji form organizacji społeczno-gospodarczej KPCW była już przedmiotem publikacji spółki autorskiej: L. Czerniak i J. Piontek w kilku innych miejscach⁸. Nie chcąc tu zbyt rozproszyć uwagi Czytelnika długą argumentacją przeciw zasadności stosowania modelu Czerniaka i Piontki, zainteresowanych odsyłam do artykułu polemicznego, jaki autor recenzji wraz z P. Boguckim zamieścili

⁸ J. Czerniak, J. Piontek, *Próba modelowego opisu form organizacji społecznej i gospodarczej ludności „kultur wstęgowych” na podstawie analizy zespołów osadniczych typu Brześć Kujawski*, „Archeologia Polski”, t. 24: 1980, s. 335-358, oraz tych samych autorów, *The Socioeconomic System of European Neolithic Populations*, „Current Anthropology”, t. 21: 1980, s. 97-100.

na łamach „Current Anthropology”⁹. Tutaj tylko należałoby podkreślić, że każda teoretyczna próba modelowego ujęcia pewnych zjawisk kulturowych, tak jak to ma miejsce w przypadku systemu opracowanego przez Czerniaka i Piontka, powinna szukać potwierdzenia w źródłach archeologicznych. Tymczasem materiały z najlepiej dotychczas przebadanego mikroregionu osadnictwa KCW na Kujawach, z Brześcia Kujawskiego, przeczą niestety ustaleniom Czerniaka i Piontka. Budowany przez tych Autorów model rotacji osadnictwa nie znajduje potwierdzenia w wynikach badań wykopaliskowych licznych punktów osadnictwa „wstęgowego”, położonych w promieniu 5 km od osady centralnej w Brześciu Kujawskim, obejmującej stanowiska 3, 4 i 5. W tym mikroregionie budownictwo trapezowate występuje tylko we wspomnianej osadzie centralnej. Dlatego też badania w okolicy Brześcia Kujawskiego pozwoliły na wysunięcie innej, sprawdzonej próby modelowego ujęcia rozwoju społeczno-gospodarczego KCW¹⁰.

Rozdział III: „Rozwój oraz kulturotwórcze znaczenie interregionalnych więzi społeczeństw wstęgowych Kujaw i starowysoczyzn międzyrzecza Wisły — Łaby”, poświęcony jest omówieniu wielokierunkowego powiązania źródeł kujawskich KPCW z podobnymi na obszarach ościennych. Czerniak wyróżnił dwa kierunki takich powiązań: południkowy, związany z obszarami lessowymi (przede wszystkim Małopolska, mniej Śląsk) oraz równoleżnikowy sięgający rejonu nadłabskiego. Analizując relacje Kujaw z Małopolską, akcentuje silnie kontakty tych dwóch obszarów m.in. na bazie pozyskania surowców krzemiennych. Kontakty te, zdaniem Czerniaka, miały być szczególnie ożywione w pierwszym etapie rozwoju KCW, przy czym przyjmuje, że importowano w tym czasie wyłącznie surowiec krzemienno czekoladowy, a przecież nie był to surowiec jedyny, gdyż również krzemień jurajski osiąga stosunkowo wysokie wskaźniki w zespołach tego okresu (Radziejów Kujawski, st. 5 j. 4; Brześć Kujawski, st. 4 ch. III — materiały nie publikowane, Konary, st. 20); w mniejszym natomiast stopniu uwaga ta dotyczy także krzemienia świeciechowskiego. Stwierdzając, że krzemień czekoladowy nie występuje w materiałach kultur mezolitycznych strefy niżowej, co nie jest prawdą¹¹, Czerniak nie widzi w nich potwierdzenia możliwości istnienia pośredników wymiany, co ostatnio podnosili J. K. Kozłowski i S. K. Kozłowski¹². Trzeba podkreślić, że mimo iż operujemy w stosunku do stanowisk kujawskich wskaźnikami rzędu 60-100% udziału krzemienia czekoladowego, to chodzi tu o zbiory bardzo nieliczne, rzadko przekraczające 50 okazów. Nie mogą służyć one za podstawę uogólnień o sposobach pozyskiwania tego surowca ze złóż w rejonie Gór Świętokrzyskich. W końcowej części tego rozdziału spotykamy się ze stwierdzeniem Autora, że II etap rozwoju KPCW na Kujawach miał charakter zdecydowanie aktywny, w dużym stopniu niezależny od wpływów południowych. Jest to znowu jedno z tych stwierdzeń, które nie znajdują pokrycia w dotychczasowych wynikach

⁹ P. I. Bogucki, and R. Grygiel, *On the Socioeconomic System of European Neolithic Populations*, „Current Anthropology”, t. 21: 1980, s. 803-804.

¹⁰ P. J. Bogucki, *Tactical and Strategic Settlements in the Early Neolithic of Lowland Poland*, „Journal of Anthropological Research” t. 35: 1979, s. 238-245.

¹¹ Należy tu przytoczyć tylko niektóre, ważniejsze materiały: M. Chmielewska, *Grób kultury tardenoaskiej w Janiślawicach, pow. Skierniewice*, „Wiadomości Archeologiczne”, t. 20: 1954, s. 26-30; R. Schild, M. Marczak, H. Królik, *Późny mezolit*, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1975, s. 70, oraz dane do stanowisk nad Pilicą; M. Cyrek, *Schytkowo paleolityczne i mezolityczne materiały krzemienne z badań powierzchniowych nad Pilicą*, „Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi, seria archeologiczna”, t. 26: 1979, s. 16.

¹² Kozłowski, Kozłowski, *op. cit.*, s. 316.

badan Czerniaka, gdyż szukanie odległych analogii na Bałkanach czy w rejonie naddąbskim, właśnie wskazywałoby na istnienie w dalszym ciągu silnie wykształconej więzi z tymi obszarami.

W ostatnim, IV, rozdziale: „Rozwój oraz kulturotwórcze znaczenie koegzystencji społeczeństw wstęgowych i autochtonicznych na Kujawach” Autor omawia rozwój procesu neolityzacji badanego obszaru. Poszukuje on powiązań KCW z miejscowym podłożem kultur mezolitycznych. Temat nie nowy w literaturze przedmiotu¹⁴. O ile jednak wiele tzw. argumentów logicznych przemawia za istnieniem takich związków (m.in. fakt istnienia stałego pogranicza obu ugrupowań kulturowych), to jednak ciągle posiadamy zbyt małą ilość przesłanek źródłowych, by udokumentować i uchwycić ten proces. Czerniak jednak nie bacząc na obiektywne trudności stworzył wizję takich kontaktów, mogącą świadczyć tylko o dużej wyobraźni Autora. M. in. szukając powiązań KCW z kulturami mezolitycznymi, jako przykład przytacza materiały z Krzywosądzki, Konar i Poznania-Dębca, w których miały wystąpić zbrojniki mezolityczne. Pomijając niebezpieczeństwo łączenia materiałów wydmowych (szczególnie z Krzywosądzki), należałoby jeszcze zapytać w tym miejscu Autora, czy jego zdaniem trapez jest wyłącznie formą mezolityczną? Pogląd taki byłby zresztą nie do obronienia. Świadczenia istnienia kontaktów KCW z kulturami mezolitycznymi upatruje Czerniak również w szerokim zasięgu narzędzi kamiennych tych kultur, znacznie przekraczającym granice ekumeny „wstęgowej”. Miały one tam trafić, zdaniem Autora, jako „importy”. Bardziej prawdopodobne, naszym zdaniem, wydaje się twierdzenie, że znaleziska tego rodzaju należy łączyć z krótkotrwałym pobylem (penetracją) grup KCW (tzw. faza taktyki rozwoju osadnictwa KCW w ujęciu R. Grygiela i P. Boguckiego), który nie zawsze oznaczał umocnienie się osadnictwa i przejście do pełnej okupacji gospodarczej penetrowanego obszaru (faza strategii osadniczej), przede wszystkim z uwagi na niekorzystne warunki środowiska, odbiegające od wymogów gospodarczych KCW.

Nie bardzo można zrozumieć stwierdzenie, że „... Wyjątkowej rangi wskaźnikiem wpływów kultury wstęgowej na krzemieniarstwo KPL jest bardzo wysoka frekwencja (60–80%) krzemienia czekoladowego w zespołach fazy A/B”. KCW jako przebieżnik krzemienia dla KPL? Obserwacja zespołów krzemienianych z Kujaw wyraźnie wskazuje (np. Brześć Kujawski — KCW, Sarnowo — osada fazy A/B KPL), że wysoki wskaźnik udziału krzemienia czekoladowego w materiałach KPL fazy sarnowskiej (ok. 3700–3400 p.n.e.) następuje z chwilą ustania jego napływu do KCW (ok. 4100–3800 p.n.e.). Należy również podkreślić, że krzemień czekoladowy, występujący w zespołach KCW i KPL, różni się miejscem wydobycia w obrębie obszaru jego występowania na terenie północno-wschodniego obrzeża Gór Świętokrzyskich. Omawiając kontakty KPCW i KPL Autor posłużył się przykładami występowania pojedynczych naczyń lub ich fragmentów, znajdujących w nasypach grobowców megalitycznych Sarnowa i Wietrzychowic. Powołanie się w tym miejscu na przykład kulistego naczynka z Sarnowa i zaliczenia go do fazy IIa, podczas gdy zdradza ono tylko ogólne cechy „wstęgowe”, należy uznać za wysoce dowolne.

Informacje o źródłach zostały zawarte w tabelach, zamieszczonych w końcowej części pracy. W części II tych tabel (główne kategorie informacji źródłowych) znalazły się nieścisłości i błędy. Uwaga dotyczy informacji o stanowiskach w Guźlinie i Kuczynie, gdzie podane są błędne informacje o chronologii, typach pozostałości osadnictwa i technologii ceramiki. Powołanie się w tym wypadku na informację ustną autora recenzji stanowi nieporozumienie.

¹⁴ L. Domańska, A. Kośko, *Z badań nad charakterem więzi kulturowej stref pojezierno-nadmorskiej i wielkodolinowej Nizy międzyrzecza Odry i Wisły w dobie początków procesu neolityzacji*, [w:] *Studia Archaeologica Pomeranica*, Koszalin 1974, s. 23, oraz literatura jak w przypisie 1.

